

Ostromęcka, Helena

Przyczynek do pradziejów chirurgii na ziemiach polskich

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 14/4, 679-697

1969

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Helena Ostromęcka

PRZYCZYNEK DO PRADZIEJÓW CHIRURGII NA ZIEMIACH POLSKI

Nie ulega już obecnie wątpliwości, iż w pradziejach był na naszych ziemiach wykonywany zabieg trepanowania czaszki ludzkiej*. Informacja ta rzuca pewne światło na kulturę pierwotnych mieszkańców tych terenów, z całym zasobem ich wiadomości, umiejętnościami i zręcznością manualną.

Jeżeli w naszej epoce, przy obecnym poziomie wiedzy i techniki chirurgicznej, trepanowanie czaszki u żywego człowieka nie uchodzi za operację łatwą, lecz przeciwnie, świadczy o pewnej śmiałości operatora, należałoby przypuszczać, że w pradziejach zabieg ten musiał być wynikiem popartej pewną tradycją empirii. Bardzo możliwe, że człowiek pierwotny przed przystąpieniem do trepanowania czaszki nabywał praktyki podejmując zabiegi drobniejsze i mniej skomplikowane. Pewne ich ślady zachowały się zresztą do naszych czasów i cytowane są w piśmiennictwie historii medycyny jako przyczynek do najdawniejszych dziejów lecznictwa. Jak dotychczas, te materiały źródłowe są bardzo nieliczne. Należy przypuszczać, że w miarę rozwoju metodyki i techniki prac badawczych ilość ich będzie wzrastać.

Informacje o najdawniejszych przejawach chirurgii obejmują jednak nie tylko ślady tego typu zabiegów, lecz dotyczą również używanych w tym celu akcesoriów. Zebrane dotychczas materiały nasunęły przypuszczenie, że niektóre przedmioty spośród wykopalisk z naszych terenów mogły być w pewnych wypadkach narzędziami prahistorycznego „chirurga”.

Poszukiwania, przeprowadzone w latach 1964—67 w zbiorach ośrodków archeologicznych i antropologicznych Warszawy, Wrocławia, Poznania, Łodzi, Krakowa, Szczecina, Gdańska i Gliwic**, przyniosły w re-

* Por.: H. Ostromęcka, *Najdawniejsze ślady trepanowania czaszek na ziemiach polskich*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, nr 3/1966, ss. 211—227.

** Na tym miejscu pozwalam sobie złożyć serdeczne podziękowania wszystkim, którzy okazali zainteresowanie moją pracą i udzielali mi życzliwego poparcia i wskazówek: w Poznaniu — przede wszystkim [prof. Józefowi Kostrzewskiemu] oraz prof. Michałowi Cwirko-Godyckiemu, prof. Bogdanowi Kostrzewskiemu, drowi Stanisławowi Jasnoszowi i drowi Lechowi Krzyżaniakowi; w Warszawie — prof. Zdzisławowi Rajewskiemu, doc. Romualdowi Schildowi, drowi Janowi Kowalczykowi, mgrowi Bogdanowi Balcerowi, mgrowi Zygmunтови Krzakowi i mgrowi Tadeuszowi Poklewskiemu; w Krakowie — prof. Tadeuszowi Lewickiemu, drowi Pawłowi Sikorze i mgr Janinie Pankowej; w Gdańsku — drowi Leonowi Łuce; w Toruniu — prof. Franciszkowi Wokrojowi; we Wrocławiu — prof. Józefowi Gajkowi, prof. Lechowi Godlewskiemu, prof. Stanisławowi Górnemu, doc. Wandzie Sarnowskiej i drowi Brunonowi Miszkiewiczowi.

Pragnę również podziękować prof. Valeriu Bolodze z Cluju, prof. György Regöly-Méreiemu z Budapesztu, prof. Ahmedowi Mahmudowi El Betraviemu z Kairu oraz prof. A. Benedictowi Schneiderowi z Cleveland.

zultacie dość dużą ilość znalezisk, którym w zasadzie przypisuje się przeznaczenie do celów gospodarczych, ale które w razie potrzeby mogły się nadawać do niektórych zabiegów typu chirurgicznego. W niniejszej pracy wymienione zostały przykładowo okazy takich narzędzi, pochodzące z epok najdawniejszych, a więc paleolitu, mezolitu oraz neolitu i jego kontynuacji — dwu pierwszych okresów epoki brązu. Należy mocno podkreślić, że znaleziska te nie mogą być w żadnym wypadku uważane za akcesoria tylko i wyłącznie chirurgii. Co najwyżej można przypuszczać, iż taka niekiedy była ich dodatkowa funkcja. Zestawienie ich należy traktować jako pierwszą próbę inwentaryzacji form tego rodzaju narzędzi, spotykanych na ziemiach Polski, według porządku chronologicznego.

ZNALEZISKA ZALICZANE DO STARSZEJ EPOKI KAMIENNEJ
(OK. 8000 R. P.N.E.)¹

1. „Zgrzebla” kamienne, np. „zgrzebło” znalezione w Piekarach k. Krakowa, w Jaskini Ciemnej k. Ojcowa, Jaskini Okiennik pod Skarżycami, pow. Olkusz².
2. Noże krzemienne skośnie pracujące, np. pochodzące z Jaskini Ciemnej³.
3. Rylce krzemienne do narzyniania kości, np. rylce również pochodzący z Jaskini Ciemnej⁴.
4. Drapacze łódkowate krzemienne, znajdowane m. in. w Jaskini Mamutowej w Wołowicach⁵, w Piekarach k. Krakowa⁶ czy w Świdrach pod Warszawą⁷.
5. Rylce krzemienne:
 - a) klinowate, np. rylce z Wołowic⁸;
 - b) zagięte, jw.⁹;
 - c) potrójne, z Jaskini Mamutowej w Ojcowie¹⁰.
6. Grociki trzoneczkowate (liściaki), np. ze Świdrów Wielkich lub Płud¹¹.
7. Wiertnik-perforator, np. z Rydna II¹².

¹ Podział na epoki i chronologia poszczególnych epok według: J. Kostrzewski, W. Chmielewski, K. Jażdżewski, *Pradzieje Polski*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1965.

² W zbiorach Muzeum Archeologicznego w Krakowie. Por.: J. Kostrzewski, *Pradzieje Polski*. Poznań 1949, s. 8 i s. 14 oraz tab. I: 2, 3 i 5.

³ W zbiorach Muzeum Archeologicznego w Krakowie. Por.: J. Kostrzewski, *op. cit.*, tab. I: 10.

⁴ J. Kostrzewski, *op. cit.*, tab. I: 11.

⁵ Por.: A. Jura, *Człowiek w Polsce południowej w epoce lodowej*. „Z Ochrony i Wzrostu Kultury”, z. 5/1952, ss. 147 i nast.

⁶ W zbiorach Muzeum Archeologicznego w Krakowie. Por.: J. Kostrzewski, *op. cit.*, tab. I: 4.

⁷ W zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie i Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Por.: J. Kostrzewski, *op. cit.*, tab. I: 18 i 19 oraz s. 19.

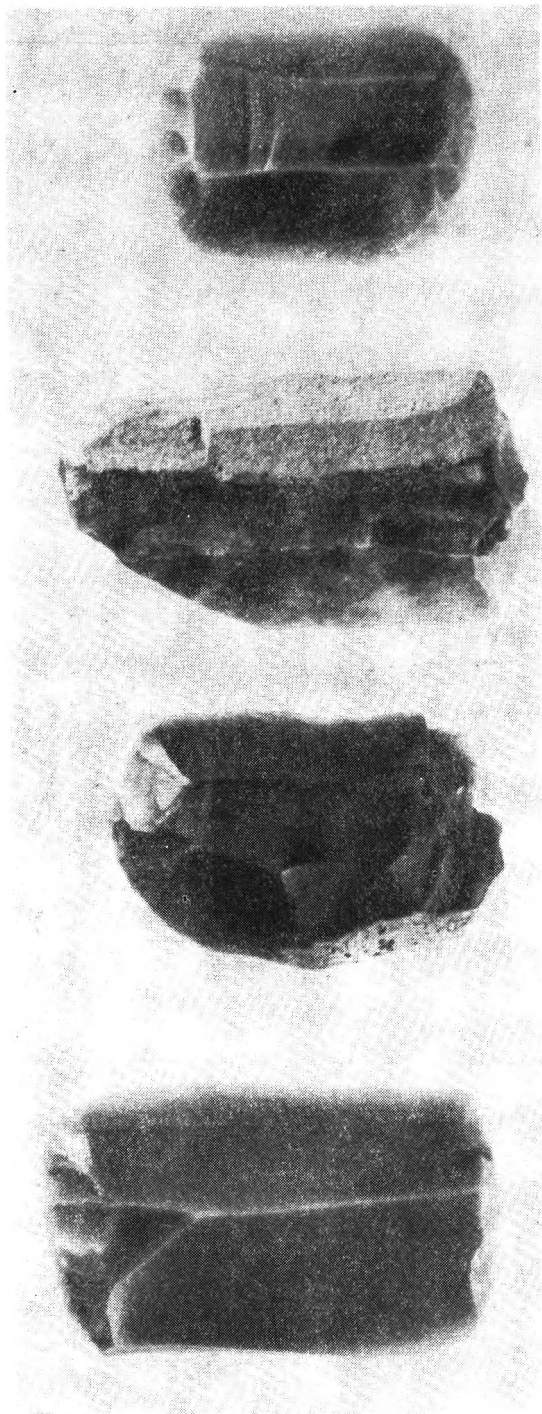
⁸ A. Jura, *op. cit.*, s. 149.

⁹ Tamże.

¹⁰ Por.: J. Kostrzewski, *op. cit.*, tab. I: 14

¹¹ W zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie i Zakładu Paleolitu Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN w Warszawie oraz Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Por.: J. Kostrzewski, *op. cit.*, tab. I: 18 i 19 oraz s. 19.

¹² W zbiorach IHKM w Warszawie.



Fot. L. Sudnik

Рис. 1. Дрґарасзе крзґемienne ze starszej ерокі kamiennej; skala 2 : 1 (ze zbiorów Muzeum Archeologicznego w Warszawie)

Рис. 1. Кремневые скребла позднего палеолита; масштаб 2 : 1 (из фондов Варшавского археологического музея)

Fig. 1. Flint scrapers from the late Palaeolithic Age; scale 2 : 1 (in the collections of the Archaeological Museum in Warsaw)

8. Iglice, niekiedy bardzo ostre, np. sporządzone z kości końskiej, jak iglica pochodząca z Jaskini Mamutowej w Dolinie Wierchowiskiej¹³.
9. Szydła kościane z kości renifera lub lisa, znalezione jw. oraz w Jaskini w Maszycach, pow. Olkusz¹⁴.
10. Łopatkowate narzędzie z kości, noszące ślady limonitu, znalezione w Jaskini w Maszycach¹⁵.
11. Rozcieracze kwarcytowe, również zabarwione limonitem, znalezione jw.¹⁶.
12. „Laska czarnoksiężnika”, sporządzona z rogu¹⁷.

ZNALEZISKA ZALICZANE DO ŚRODKOWEJ EPOKI KAMIENNEJ
(OD OK. 8000 R. DO OK. 4200 R. P.N.E.)¹⁸

13. Drapacze krzemienne, pochodzące np. z Lasek k. Poznania lub z Tarnawy, pow. Konin¹⁹.
14. Grociki igiełkowate (dłutowate), np. z Chilczyc²⁰, trapezowate i trójkątne, pochodzenia nie znanego²¹.
15. Świderki bardzo drobne, np. odnalezione w Chilczycach²².
16. Wiertnik, np. z Komorowic, pow. Nowy Dwór²³.
17. Piłki krzemienne, jw.²⁴.
18. Przyrząd (znaleziony w szczątkach) — „...sporządzony z krzemienia połączonego z krzemionką, osadzony w drewnie, kształtem zbliżony do ptasiego łebka z dziobkiem...”, obecnie zagubiony. Znalazca traktował ten przedmiot jako przyrząd do puszczania krwi i nazwał „puszczadłem”²⁵.

ZNALEZISKA ZALICZANE DO MŁODSZEJ EPOKI KAMIENNEJ
(OD OK. 4200 R. DO OK. 1700 R. P.N.E.)²⁶

19. Skrobacze krzemienne, np. znalezione w piaskach nadbużańskich²⁷

¹³ Por.: J. Zawisza, *Jaskinia Mamutowa w Dolinie Wierchowiskiej*. „Wiadomości Archeologiczne”, 1874, tab. XIX.

¹⁴ Por.: J. Kostrzewski, *op. cit.*, s. 17 i s. 18.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Tamże.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Zob. przypis 1.

¹⁹ W zbiorach Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Por.: J. Kostrzewski, *op. cit.*, s. 22, s. 23, ryc. 3⁷ i s. 24, ryc. 4²; a także: W. Antoniewicz, *Historia sztuki najdawniejszych społeczeństw pierwotnych*. Cz. 1. Warszawa 1957, s. 152.

²⁰ Por.: J. Bryk, *Osady epoki kamiennej na wydmach nadbużańskich*. „Wiadomości Archeologiczne”, t. 9, 1924, s. 56, tab. I.

²¹ W zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

²² J. Bryk, tamże.

²³ W zbiorach IHKM w Warszawie.

²⁴ J. Bryk, tamże.

²⁵ Por.: J. Przyborski, *Kilka wycieczek archeologicznych po prawym brzegu Wisły*. „Wiadomości Archeologiczne”, 1873, ss. 39 i nast.

²⁶ Zob. przypis 1.

²⁷ W zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Por.: J. Bryk, *op. cit.*, s. 60, tabl. II.

- lub w Werbkowicach, pow. Hrubieszów²⁸, oraz półkoliste, krążkowe, owalne, wiórowe lub małeńkie — z Siedlisk, pow. Miechów²⁹ i Trzeszczan, pow. Hrubieszów³⁰, a także z Gródka Nadbużańskiego³¹.
20. Skrobacze-pazury, kształtem zbliżone do wiertników i przekłuwaczy, znajdowane m. in. w Zawichoście, pow. Sandomierz (stanowisko Pieczyska)³².
 21. Drapacze, np. z Gródka Nadbużańskiego³³, oraz bardzo krótkie, jak z Łopiennika Dolnego, pow. Krasnystaw³⁴.
 22. Grociki trójkątne i trapezowate, znalezione nad Bugiem³⁵.
 23. Szydła kościane, np. z Werbkowic, pow. Hrubieszów³⁶ oraz z Góry Gawroniec pod Ćmielowem³⁷.
 24. Noże krzemienne, m. in. z Werbkowic, pow. Hrubieszów³⁸ oraz ze Złotej, pow. Sandomierz³⁹.
 25. Surowe wióry i odłupki, znajdowane w większości stanowisk neolitycznych, m. in. w Ćmielowie, pow. Opatów, Zawichoście, pow. Sandomierz, Gródku, pow. Hrubieszów⁴⁰.
 26. Noże wiórowe, np. z Gródka Nadbużańskiego⁴¹.
 27. Noże piłkowate, zwane również „piłkami”, np. z Ćmielowa lub Gródka Nadbużańskiego⁴².
 28. Noże krzemienne obustronne, np. Pławanic, pow. Chełm Lubelski⁴³.
 29. Nożyki drobne, np. z Góry Gawroniec pod Ćmielowem⁴⁴.
 30. Nożyki trapezowate, np. z Jurkowiec⁴⁵.

²⁸ W zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Por. informację w zbiorze notatek *Ziemia gromadzi prochy*. „Z Otchłani Wieków”, z. 3/1959, ss. 206 i nast.

²⁹ W zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Por.: S. J. Czarnowski, *Siedziba przedhistoryczna we wsi Siedliska pod Miechowem*. „Wiadomości Archeologiczne”, t. 9, 1924, s. 20.

³⁰ W zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Por.: T. Malinowski, *Osada kultury pucharów lejkowatych w Trzeszczanach, pow. Hrubieszów*. „Z Otchłani Wieków”, z. 6/1952, s. 190.

³¹ W zbiorach IHKM w Warszawie. Por.: T. Poklewski, *Osada kultury pucharów lejkowatych w Gródku Nadbużańskim, pow. Hrubieszów*. „Archeologia Polski”, z. 1/1958.

³² W zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

³³ W zbiorach IHKM w Warszawie. Por.: T. Poklewski, *op. cit.*

³⁴ W zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

³⁵ W zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Por.: J. Bryk, *op. cit.*, s. 60, tab. II.

³⁶ W zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Por.: J. Głosik, W. Śladkowski, *Werbkowiec, pow. Hrubieszów*. „Z Otchłani Wieków”, z. 3/1959, ss. 209—210.

³⁷ W zbiorach IHKM w Warszawie. Por.: T. Poklewski, *op. cit.*

³⁸ W zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Por.: jak w przypisie 36.

³⁹ W zbiorach IHKM w Warszawie.

⁴⁰ W zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

⁴¹ W zbiorach IHKM w Warszawie. Por.: T. Poklewski, *op. cit.*

⁴² Znane w większości kultur neolitycznych. W zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

⁴³ Por.: A. Kunysz, *Kolonia Pławanice, pow. Chełm Lubelski*. „Z Otchłani Wieków”, z. 3/1961, s. 232.

⁴⁴ Ze zbiorów IHKM. Por.: T. Poklewski, *op. cit.*

⁴⁵ W zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie. Por.: Z. Podkowińska, *Osada neolityczna w Jurkowiec*. „Archeologia Polski”, z. 1/1959.



Рис. 2. Rylce krzemienne ze starszej ерки kamiennej; skala 2 : 1 (ze zbiorów Muzeum Archeologicznego w Warszawie)

Fot. L. Sudnik

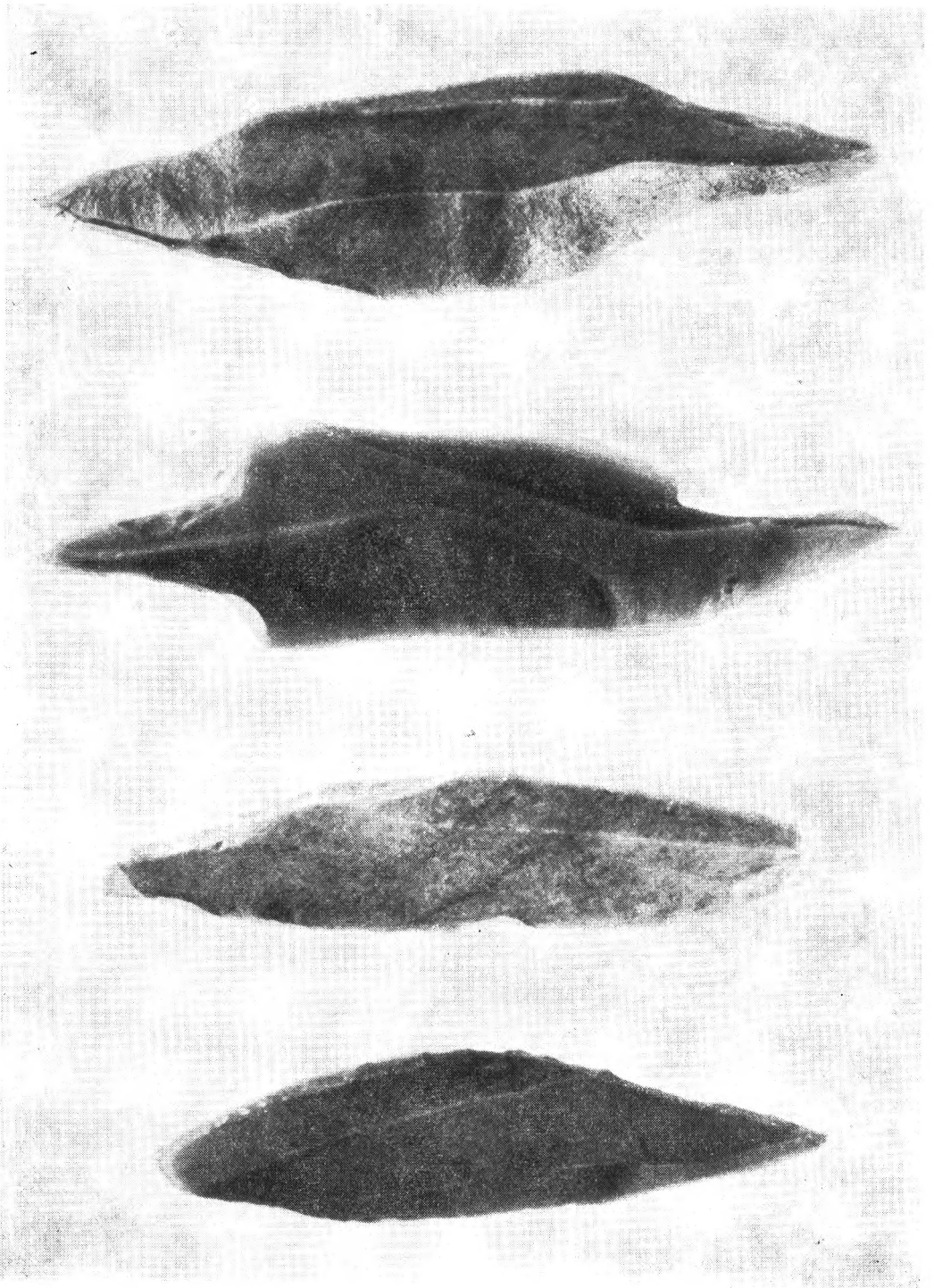
Рис. 2. Кремневые резцы периода позднего палеолита; масштаб 2 : 1 (из фондов Варшавского археологического музея)

Fig. 2. Flint burins from the late Palaeolithic Age; scale 2 : 1 (in the collections of the Archaeological Museum in Warsaw)

Рис. 3. Grotу krzemienne strzał ze starszej ерки kamiennej, które mogły służyć również do celów chirurgicznych; z lewej: dwa liściaki dwukątowe; skala 2 : 1 (ze zbiorów Muzeum Archeologicznego w Warszawie)

Рис. 3. Кремневые наконечники стрел периода позднего палеолита, по-видимому служившие тоже для хирургических целей; слева: два лавроволистovidные орудия двухугольного очертания; масштаб 2 : 1 (из фондов Варшавского археологического музея)

Fig. 3. Flint heads of the arrows from the late Palaeolithic Age which could serve, as well, surgical purposes; on the left: two two-angle leaf-shaped flukes; scale 2 : 1 (in the collections of the Archaeological Museum in Warsaw)



Fot. L. Sudnik

31. Dłutka krzemienne i kościane, np. z Góry Gawroniec pod Ćmielowem ⁴⁶.
32. Wiertniki malutkie do wiercenia otworów, np. z Zawichostu ⁴⁷.

ZNALEZISKA ZALICZANE DO I i II OKRESU EPOKI BRĄZU
(OD OK. 1700 R. DO OK. 1200 R. P.N.E.) ⁴⁸

33. Szpile brązowe, np. z Glinicy, pow. Głogów ⁴⁹, z Łubnej, pow. Sieradz ⁵⁰, lub z Dachowa, pow. Śrem ⁵¹.
34. Igły kościane, np. z Siedlec, pow. Lublin ⁵².
35. Grociki strzał, brązowe i krzemienne, np. z Kunowa, pow. Śrem ⁵³.
36. Noże brązowe, np. znalezione w Strumianach, pow. Łask ⁵⁴, oraz we Wrocławiu—Grabiszynku ⁵⁵.
37. Szcypce brązowe, np. z Kunowa, pow. Śrem ⁵⁶.
38. Siekierka brązowa, pochodząca z terenu Wielkopolski ⁵⁷.
39. Nożyce brązowe, np. z Gosławic, pow. Opole ⁵⁸.

Wyliczone w zestawieniu znaleziska reprezentują zbiory gromadzone w wielu ośrodkach Polski. Każde z nich jest typowym okazem grupy narzędzi o kształtach bardzo zbliżonych, ale nie identycznych. Jest to zresztą jedna z charakterystycznych cech rękodzieła. Formy tych narzędzi nie są zbyt urozmaicone i na ogół powtarzają się przez długie okresy.

Znaleziska pochodzące ze starszej epoki kamiennej są przeważnie duże i ciężkie, tak że wybrane okazy należą do najmniejszych. Środkowa epoka kamienna przynosi pewną mikrolityzację narzędzi, ale nie stwarza specjalnie nowych form. Bogatsze i bardziej zróżnicowane kształty spotyka się dopiero wśród znalezisk odnoszonych do neolitu, który charakteryzuje również znacznie większa finezja wyrobów. W tej epoce narzędzia bywały niekiedy osadzone w drewnianych lub kościanych rękojeściach, które jednak nie zachowały się do naszych czasów. Należy liczyć się z tym, że wiązana z formą funkcja takiego narzędzia mogła wówczas być zupełnie różna od przypisywanej im obecnie ⁵⁹.

⁴⁶ Ze zbiorów IHKM w Warszawie. Por.: T. Poklewski, *op. cit.*

⁴⁷ Załuskane na przeciwnych brzegach. Ze zbiorów Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

⁴⁸ Zob. przypis 1.

⁴⁹ W zbiorach Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu.

⁵⁰ W zbiorach Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

⁵¹ Tamże.

⁵² W zbiorach Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu.

⁵³ W zbiorach Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

⁵⁴ Tamże.

⁵⁵ W zbiorach Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu.

⁵⁶ W zbiorach Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Por.: J. Kostrzewski, *op. cit.*

⁵⁷ W zbiorach Muzeum Archeologicznego w Poznaniu.

⁵⁸ W zbiorach Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu.

⁵⁹ Narzędzia kamienne noszące ślady żywicy, którą przyklepiano je do drewnianej lub kościanej rękojeści, spotykane są i na naszych terenach. Więcej ich znaleziono jednak w Danii i w Szwajcarii. Por.: E. Vogt, *Das steinzeitliche Uferdorf Egolzwil 3 (kt. Luzern). Bericht über die Ausgrabung 1950*. „Zeitschrift für Schweizerische Archeologie und Kunstgeschichte”, z. 4/1951; a także: S. A. Siemionow, *Pierwobytnaja tiechnika*. „Materiały i Issledowanija po Archieologii”, t. 54, 1957.

Młodsza epoka kamienna jest u nas dotychczas słabo poznana. Archeolodzy stwierdzają, że „neolityczycy” pierwsi przybrali czynną postawę wobec natury⁶⁰, uważają jednak, że rekonstrukcja pełnej kultury materialnej, społecznej i duchowej tej epoki wymaga wysiłku paru pokoleń⁶¹.

W pierwszych okresach epoki brązu zwiększyła się ilość używanych surowców, ale nie wpłynęło to w zasadniczy sposób na wzbogacenie (przynajmniej na naszych terenach) form interesujących nas w tej chwili narzędzi. Duży przełom w tej dziedzinie stanowi tu III okres epoki brązu i pojawienie się kultury łużyckiej. Rozpoczyna on czasy, których omówienie wychodzi jednak poza ramy niniejszej pracy.

Bezценne dla człowieka pierwotnego wyroby jego własnych rąk miały zastosowanie jak najbardziej wszechstronne. Próby powiązania ich również z niektórymi znanymi w pradziejach zabiegami typu chirurgicznego przedstawiałyby się następująco.

Zgrzebla (1), drapacze (13, 21), skrobacze (19), którymi posługiwano się przy skrobaniu skóry i kości, mogły być również używane do łamania czaszek ludzkich w celu wydobycia mózgu, czy też do wykonania trepanacji drogą skrobania.

Rylce (3, 5) pomagały przy nacinaniu kości.

Noże krzemienne (2, 24, 26, 28) oraz surowe wióry i odłupki krzemienia (25) mogły służyć do wykonywania wielu różnych zabiegów typu chirurgicznego.

Drobne nożyki krzemienne (29) i nożyki trapezowate (30) miały również szerokie zastosowanie. Należy przypuszczać, że tego typu narzędzia mogły być używane przy skaryfikacji, trepanowaniu czaszki, obrzezaniu, skalpowaniu.

Skrobacze-pazury (22), igły (34), iglice (8), szydła (9, 23, 33), grociki trzoneczkowate (6), trapezowate (22) i trójkątne (22) oraz inne drobne grociki brązowe i kamienne (35), poza tym że prawdopodobnie stanowiły zakończenie strzał, mogły być pomocne również przy trepanowaniu czaszek. Ponadto mogły służyć w razie potrzeby do wykonywania zabiegów małej chirurgii, jak: przekłuwanie uszu, warg czy nosa, tatuaż, puszczenie krwi, usuwanie ciał obcych (drzazgi, ułamki grotów czy strzał, pozostałe w ranach) itp.

Wiertniki (16) mogły znajdować zastosowanie m. in. do wiercenia otworów w czaszce przy jej trepanowaniu.

Dłuteczka krzemienne i kościane (31) mogły być również pomocne przy trepanacji.

Noże piłkowate (27), drobne piłki kamienne (17) mogły się nadawać do trepanowania czaszek (przecinanie perforowanej kości) lub do spiłowywania zębów.

Nożyce brązowe (39), których kształt przez tysiąclecia pozostał prawie ten sam, niezależnie od materiału, z jakiego zostały sporządzone (brąz, żelazo, stal) i od miejsca powstania, mogły mieć bardzo różne przeznaczenie. Różniły się wielkością, odpowiednio do wyznaczanej funkcji (strzyżenie cwic, krajanie metali, zabiegi typu chirurgicznego itd.). Do narzędzi le-

⁶⁰ Por.: M. Boule, *Les hommes fossiles — éléments de paléontologie humaine*. Wyd. 3. Paris 1946, s. 350.

⁶¹ Por.: W. Antoniewicz, *Archeologia Polski, zarys czasów przedhistorycznych i wczesnośredniowiecznych ziem Polski*. Warszawa 1928; a także: J. Kowalczyk, *Uwagi o problematyce i postulatach badawczych neolitu polskiego*, „Wiadomości Archeologiczne”, t. 27, z. 3, 1962, ss. 271 i nast.

karskich zaliczano je jeszcze przed Hipokratesem. W dzisiejszym Peru są znakiem cechowym położnych.

Brązowe szczypce (37), które z biegiem wieków przekształcono w szczypce żelazne, mają przeznaczenie nieco enigmatyczne. W archeologii zalicza się je do „przyborów toaletowych”, bowiem w epoce nieco późniejszej wchodziły w skład zestawu połączonych ze sobą kółkiem drobnych przedmiotów, którym przypisywano właśnie takie przeznaczenie⁶². Miały służyć do wrywania włosów z twarzy (w zastępstwie brzytwy, z którą są jednak w wielu przypadkach chronologicznie równorzędne) i, być może, z nosa. Poglądy te można by zapewne nieco rozszerzyć: wydaje się, że szczypce, które z biegiem czasu zmieniły rozmiary i formę (znajdowane są szczypce proste i z zagiętymi brzegami, z przesuwką zaciskającą i bez przesuwki, małe i dość duże), miały różne przeznaczenie i służyły wielu celom. Między innymi używano ich prawdopodobnie do wydobywania ciał obcych z popękane go zrogowaciałego naskórka stóp i do wrywania zębów⁶³.

„Puszczadło” (18) miało służyć do puszczenia krwi.

„Laski” czy „berła” bywały zapewne insygniami władzy czarnoksiężnika, a równocześnie i głównego lekarza. Prawdopodobnie odgrywały dużą rolę w magii, stanowiącej przypuszczalnie podłoże wielu zabiegów medycznych o charakterze chirurgicznym.

Narzędzia łopatkowe (10), znalezione razem z rozcieraczem (11), mogły być zestawem akcesoriów używanych m. in. przy tatuażu czy skaryfikacji.

Wyliczone narzędzia mogły więc służyć pierwotnym mieszkańcom naszych ziem do zabiegów o charakterze chirurgicznym, jak: wiercenie i trepanowanie czaszek, amputowanie członków, skalpowanie, obrzezanie, przekłuwanie uszu, nosa i warg, puszczenie krwi, usuwanie ciał obcych, tatuaż, skaryfikacja, spiłowywanie i wrywanie zębów. Narzędzia te nie są same przez się dowodem znajomości takich praktyk, ale przypuszczenia o możliwości wykorzystywania ich w ten sposób na naszych terenach nie są bezpodstawne.

Posługując się najnowszymi osiągnięciami nauki i techniki, archeologia powoli dokonuje coraz więcej i coraz bardziej rewelacyjnych odkryć. Należy przypuszczać, iż niedługo już będzie można odtworzyć osobowość pierwotnego człowieka oraz poznać i zrozumieć jego obyczaje, do których należą, jako drobny przejaw cywilizacji, m. in. praktyki typu chirurgicznego.

Na podstawie dostępnych dziś informacji możemy snuć domysły, że

⁶² Por.: J. Kostrzewski, *op. cit.*

⁶³ W XX w. metalowe szczypce kształtem zupełnie przypominają swój prototyp z epoki brązu i żelaza. Uzupełnione szpilą, używane są przez pustynnych Arabów do wydobywania z pęknięć skóry na stopach odłamków kamieni, piasku, drzazg. Oglądałam przeznaczone do tego celu szczypce sporządzone z żółtego metalu, bardzo przypominające mosiądz, ze śliczną ornamentacją. Prof. Ahmed Mahmud El Batravi z Wydziału Medycznego uniwersytetu w Kairze potwierdził moje przypuszczenie co do zastosowania szczypiec w małej chirurgii, dodając, że oprócz tego używane są obecnie, jak były używane od tysiącleci, do celów kosmetycznych (np. do regulowania brwi). Niektóre szczypczyki mogły służyć do wrywania zębów. Ekstrakcje takie są u nas dotychczas znane dopiero z okresu kultury łużyckiej. W historii znane są również m. in. złote szczypczyki stanowiące wraz z młoteczkami higieniczno-toaletowy przybór francuskich wielmożów. Poza tym szczypce mogły służyć do objaśniania knotów świec, wyciągania gorących przedmiotów z ognia itp.

jedną z najstarszych była praktyka tzw. łowców czaszek niedźwiedzi i łowców czaszek ludzkich⁶⁴. Te hipotetyczne obrzędy uważane są za świadectwo pewnej znajomości anatomii i orientacji w nadrzędnej w ciele funkcji czaszki⁶⁵. Kult czaszki niedźwiedzia, zwyczaj otwierania jej i spożywania mózgu, miałyby — zdaniem archeologów — być dowodem wiary człowieka pierwotnego, że w ten sposób przyswoi on sobie pewne zogniskowane w głowie, wzbudzające podziw i zazdrość cechy zwierzęcia, jak siła, przebiegłość, sprawność fizyczna⁶⁶.

Na naszych terenach najdawniejszym śladem takiej interwencji chirurgicznej, wykonanej jeszcze w paleolicie, jest datowana na tę epokę czaszka niedźwiedzia o spiłowanych zębach i otworze powstałym, jak się wydaje, przy wyjmowaniu mózgu, znaleziona w Radochowie, pow. Bystrzyca⁶⁷. Być może, śladem tego kultu czaszek (jeśli istniał on faktycznie) jest i grób cząstkowy w Jaskini Borsuczej w Ojcowie⁶⁸, uważany przez J. Kostrzewskiego za przejaw praktyk łowców czaszek. Dowodem uprawiania tych praktyk ma być także najstarsza z dotychczas odnalezionych w Polsce czaszek, tzw. czaszka z Siemonii⁶⁹. Nie wykluczone, że obrzędy odprawiane przez „łowców czaszek”⁷⁰ miały coś wspólnego z antropofagią, znaną jeszcze w starszym paleolicie. Uważa się powszechnie, że śladami jej jest tzw. czaszka z Krapiny i czaszka z Erighsdorfu. Wyłamana podstawa czaszki z Siemonii może być, zdaniem archeologów, śladem antropofagii, uprawianej na naszych terenach⁷¹.

Pewna orientacja w roli czaszki w organizmie ludzkim znalazła z czasem wyraz w obrzędowym zabiegu trepanacji. Zagadnienie prehistorycznej trepanacji nie wymaga omawiania, bowiem piśmiennictwo na ten temat jest rozległe^{71a}.

Innym zabiegiem wykonywanym na czaszce, bez naruszenia jej kości, było skalpowanie. Praktyka ta miała być znana w neolicie na terenach

⁶⁴ Por.: J. Kostrzewski, *op. cit.*

⁶⁵ Zob.: H. E. Sigerist, *A History of Medicine*. Oxford 1961; a także: E. Kremers, G. Urdang, *History of Pharmacy*. Philadelphia—London—Montreal 1951.

⁶⁶ Por.: E. Loth, *Człowiek przeszłości*. Warszawa 1953, s. 308; oraz: E. O. James, *La religion préhistorique*. Paris 1952, ss. 13 i nast. Niekiedy mogło też chodzić w takim wypadku o wydobycie mózgu świeżo zabitego zwierzęcia dla wyprawienia nim skóry; por.: K. Moszyński, *Ludy zbieracko-łowcze*. Warszawa 1951, s. 72. Poglądy te są obecnie tematem rozważań.

⁶⁷ Obecnie zaginiona, niegdyś eksponowana w Muzeum Archeologicznym we Wrocławiu. Por.: J. Kostrzewski, *op. cit.*, s. 15.

⁶⁸ J. Kostrzewski, *op. cit.*, s. 43. Obecnie nasuwają się pewne wątpliwości, czy zachowane czaszki były istotnie specjalnie chronione, czy też może ocalały dzięki mniejszej od innych kości podatności na działanie fizyko-chemicznych czynników otoczenia.

⁶⁹ Chronologia tej czaszki jest przedmiotem dyskusji. Poglądy na epokę jej pochodzenia wahają się pomiędzy paleolitem młodszym, okresem oryńskiem (por.: W. Stęślicka-Mydłarska, *Znalezisko paleoantropologiczne z Siemonii, pow. Będzin*. „Archeologia Polski”, z. 2/1960), a mezolitem. A. Wierciński odnosi ją do mezolitu, podobnie jak znalezioną w 1962 r. czaszkę ludzką z terenu Grochowa II w Warszawie. Por.: K. Szlachetko, J. Trzeciakowski, A. Wierciński, *Znalezisko czaszki ludzkiej na terenie Grochowa II w Warszawie*. „Archeologia Polski”, z. 1/1965, ss. 46 i nast.

⁷⁰ Według J. Kostrzewskiego, świadczą one o „przebiysku rozeznania anatomicznego”, mimo że „...celowość ich nie wykracza poza ramy zabobonu”. J. Kostrzewski, *op. cit.*, s. 43.

⁷¹ Zob. przypis 69.

^{71a} Por. przegląd piśmiennictwa w artykule wymienionym w przypisie * na s. 673.



Fot. R. Sawicki

Ryc. 4. Sztucznie zdeformowana czaszka neolityczna ze Złotej Sandomierskiej (ze zbiorów Zakładu Antropologii PAN we Wrocławiu)

Рис. 4. Искусственно деформированный неолитический череп, найденный в местности Злота Сандомерска (из коллекции Вроцлавского института антропологии Польской академии наук)

Fig. 4. Skull from the Neolithic Age, artificially deformed, found in Złota Sandomierska (in the collections of the Anthropological Department of the Polish Academy of Sciences in Wrocław)

Ryc. 5. Obsydianowy nożyk z Niniwy, zaliczany do narzędzi chirurgicznych (według: T. Meyer-Steinig i K. Sudhoff, *Geschichte der Medizin*. Jena 1921, s. 5)

Рис. 5. Обсидиановый ножик из Нинивы, причисляемый к хирургическим орудиям

Fig. 5. Obsidian knife from Nineveh classed among surgical instruments



Rosji i pld. Szwecji⁷². Dotychczas nie posiadamy dowodów świadczących o uprawianiu jej przez ludy zamieszkujące nasze tereny. Hipotezę taką wysuwa Z. Krzak za Lwem Klejnym⁷³.

Bardzo interesującym zabiegiem, którego ślady przetrwały do dnia dzisiejszego, było spłaszczanie, sztuczna deformacja czaszki ludzkiej. Według J. W. Żyrowa⁷⁴, znane są dwa rodzaje tego zabiegu: 1) deformacja cylindryczna (efekt owinięcia czaszki „bandażem”, przez co uzyskiwano podwyższenie kaloty), 2) deformacja czołowa-potyliczna (przy użyciu deseczek i „bandaża”; w tym przypadku kalota była podwójnie spłaszczona). Używane przy tym zabiegu narzędzia, a raczej przybory pomocnicze, takie jak deseczki czy bandaże, zrobiony z paska skóry lub garści włókien roślinnych, nie mogły się, oczywiście, zachować.

Zwyczaj spłaszczania niemowlętom czaszek znany był w mezolitycznym Jerycho na 6000 l. p.n.e., w Egei w XIV w. p.n.e., w Egipcie za XIII dynastii, na Kaukazie, u Hunnów, Turynków, Burgundów, Franków, Alamów. Ślady jego z okresu neolitu odnaleziono na terenach Rosji, Węgier, Austrii (gdzie spotyka się je jeszcze we wczesnej epoce brązu)⁷⁵. Herodot wspomina, że zabieg ten był uprawiany przez stepowe ludy Kaukazu i że spłaszczona czaszka znamionowała dostojnika⁷⁶. Według Hipokratesa (460—377 p.n.e.) obyczaj ten znany był na obszarach rozciągających się nad Morzem Czarnym i Azowskim⁷⁷. Tego typu zabieg był wykonywany i na początku naszej ery⁷⁸. Zwyczaj deformowania czaszki znany był w prekolumbijskim Peru⁷⁹, a do dnia dzisiejszego zachował się wśród ludów pierwotnych jako jeden z elementów magiczno-obrzędowych⁸⁰.

Praktyka deformowania czaszki człowieka znana była i na naszych terenach. Śladem jej jest odnaleziona w Złotej Sandomierskiej mocno

⁷² Por.: L. Klejn, *Czeriepa pokrytyje smoloj w pogriebienijach epochi bronzy*. „Sowietskaja Etnografija”, z. 2/1961, ss. 108 i nast.

⁷³ Z. Krzak, materiały nie opublikowane. Por. też: L. Klejn, *op. cit.*

⁷⁴ J. W. Żyrowa, *Ob iskusstwiennoj dieformacji gołowy*. „Kratkije Soobszczennija [...] Instituta Istorii Materialnoj Kultury AN SSSR”, nr 8/1940, ss. 81—88.

⁷⁵ Por.: Z. Krzak, *O sztucznej deformacji czaszek w okresie neolitu w Złotej Sandomierskiej*. „Archeologia Polski”, z. 3/1961, s. 181.

⁷⁶ Por.: B. Miszkiewicz, *Sztucznie zdeformowana czaszka neolityczna ze Złotej*. „Przegląd Antropologiczny”, z. 4/1955.

⁷⁷ Zob.: T. Lewicki, *O sztucznej deformacji czaszek u Sako-Sarmatów*. „Materiały Archeologiczne”, t. 8, 1967, ss. 25 i nast.

⁷⁸ Co więcej, w XIII i XIV w. naszej ery zdeformowana czaszka była u pewnych plemion (np. u Chorczumijczyków nad dolnym biegiem Amu-Darii) znakiem plemiennym. Uzyskiwano ten kształt, spłaszczając główki niemowląt za pomocą bandażowania czoła i zawieszania po obu stronach głowy woreczków z piaskiem. Zob.: T. Lewicki, *loc. cit.*

⁷⁹ Cel był jakoby ten sam, o którym wspomina Herodot. Wiadomość tę, za którą bardzo dziękuję, przekazał mi ustnie prof. Lech Godlewski.

⁸⁰ Por.: Z. Krzak, *O sztucznej deformacji czaszek [...]*.

splaszczona czaszka dorosłego mężczyzny, pochodząca z młodszego neolitu⁸¹ (ryc. 4). Zabieg wykonywany był na niemowlęciu.

Przebłyskiem rozeznania w anatomii i wyróżniania pewnych narządów ciała byłyby hipotetyczne praktyki polegające na otwieraniu ciała zabitego zwierzęcia lub człowieka w celu wydobycia (jak o tym była mowa wyżej) mózgu, serca czy wątroby⁸² i ich spożycia. Praktyka taka jest u nas równie prawdopodobna jak na innych terenach. Nie wiemy również dotąd, czy znany był na naszych terenach obrzęd obrzezania. Skądinąd wiadomo, że jeszcze stosunkowo późno wykonywano go, używając noży kamiennych⁸³.

Przypuszcza się również, że człowiekowi pierwotnemu nieobce były praktyki polegające na amputowaniu niektórych członków ciała. W grobach Altamiry zachowały się odbicia ludzkich dłoni o małych palcach pozbawionych jednego paliczka. Według Antoniewicza⁸⁴ taka amputacja należała do obrzędów żałoby⁸⁵. Moszyński⁸⁶ uważa, że podłoże tego obyczaju nie jest znane. Hipotezy te są obecnie przedmiotem rozważań i, być może, zostaną zmodyfikowane⁸⁷.

Według nie pozbawionej pozorów słuszności hipotezy, szkielety odnalezione w grobach w Alzacji (grób w Ligelsheim) i na Węgrzech (grób w Legyel) noszą ślady przebytej amputacji członków⁸⁸. Prawdopodobnie i u nas zostaną z czasem odkryte dowody znajomości takich praktyk u pramieszkańców naszych terenów.

Do drobniejszych zabiegów typu chirurgicznego należały: tatuaż i skaryfikacja. Tatuaż polegał na nakłuwaniu skóry ostrym narzędziem i wprowadzaniu w ranę sproszkowanego barwnika. O tym, że był on znany jeszcze w młodszym paleolicie, świadczą zachowane z tego okresu figurki kobiece z Věstonic⁸⁹ oraz tzw. kobiety z Isturiat⁹⁰. Zabieg ten wykonywano prawdopodobnie w celach obrzędowych⁹¹.

Skaryfikację wykonywano, nacinając skórę ostrymi narzędziami lub zębami zwierząt, czy wreszcie ośmi ryb, i wsączając w nią jątrzące soki roślinne. Po ustąpieniu stanu zapalnego na skórze pozostawały blizny, ułożone w ornamenty⁹².

Dotychczas nie posiadamy bezspornych dowodów świadczących o prak-

⁸¹ W zbiorach Zakładu Antropologii PAN we Wrocławiu.

⁸² Por.: H. E. Sigerist, *op. cit.*

⁸³ *Biblia* mówi o złączeniu do grobu sędziwego wodza Izraelitów, Mojżesza (zmarłego w 1220 r. p.n.e.), kamiennych noży, „...którymi obrzezał Izraelitów w Gilgal” (między Jordanem a Jerycho). W 1870 r. w tzw. wsi Jozuego, na zachód od Batel, wykryto w jednym z grobów większą ilość takich noży. Zob.: W. Keller, *A jednak Pismo Święte ma rację*. Warszawa 1959, s. 113.

⁸⁴ Por.: W. Antoniewicz, *Historia sztuki* [...], s. 60.

⁸⁵ Ten sam obrzęd praktykują współczesne pierwotne plemiona zamieszkujące Nową Gwineę. Wiadomość tę zawdzięczam prof. Lechowi Godlewskiemu.

⁸⁶ Por.: K. Moszyński, *op. cit.*, s. 110.

⁸⁷ Najnowsze badania nasunęły przypuszczenie, że dłonie odbite na ścianach Altamiry nie były pozbawione części palca. Po prostu mały palec był zagięty. Wiadomość tę zawdzięczam doc. Romualdowi Schildowi.

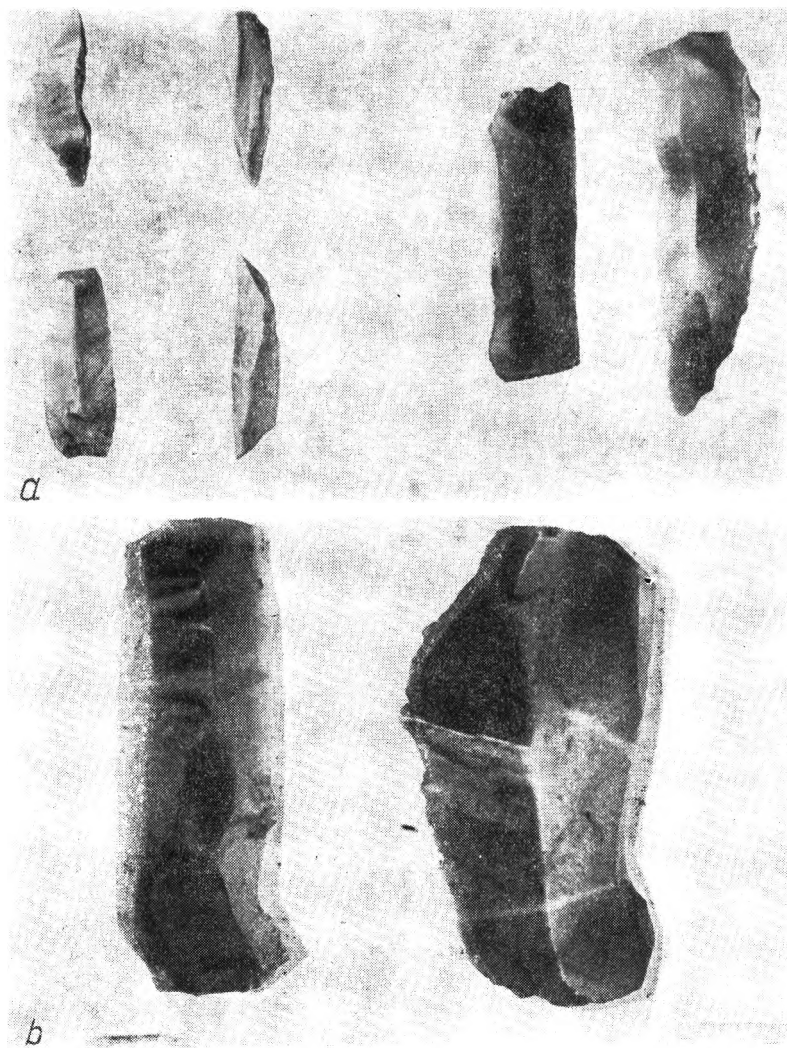
⁸⁸ Zob.: J. Łuka, *Lecznictwo w czasach przedhistorycznych*. „Z Otchłani Wieków”, z. 1—2/1949, ss. 9 i nast.; a także: J. Kostrzewski, *op. cit.*, s. 78.

⁸⁹ Zob.: E. Loth, *op. cit.*, s. 309.

⁹⁰ Tamże.

⁹¹ Zob.: T. Meyer-Steinieg i K. Sudhoff, *Geschichte der Medizin*. Jena 1921, ss. 5 i 19.

⁹² Tamże, s. 29.



Fot. L. Sudnik

Ryc. 6. Drobne neolityczne narzędzia wykopane na terenie Polski, które mogły spełniać podobne funkcje, jak nożyk z Niniwy (zob. ryc. 5): a) narzędzia z Piotrkowic, pow. Milicz; b) narzędzia z Ocic, pow. Racibórz; skala 2:1 (ze zbiorów Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu)

Рис. 6. Мелкие неолитические орудия, раскопанные на территории Польши, по-видимому употреблявшиеся для тех же целей как ножик из Нинивы (ср. рис. 5): а) орудия из Петрковиц Миличского повята; б) орудия из Оциц, Рацибожского повята; масштаб 2:1 (из фондов Варшавского археологического музея)

Fig. 6. Small tools from the Neolithic Age excavated in Poland which could serve similar functions like the knife from Nineveh (cf. fig. 5): a) tools from Piotrkowice, Milicz district; b) tools from Ocice, Racibórz district; scale 2:1 (in the collections of the Archaeological Museum in Wrocław)

tykowaniu tatuażu i skaryfikacji przez ludy zamieszkujące w pradziejach nasze tereny. Archeolodzy uważają, że zabiegi te były u nas znane. Do tych celów miały służyć kwarcytowe rozcieracze, noszące ślady limonitu⁹³, używanego do barwienia ciała, lub „...nawet do tatuażu”⁹⁴. Na razie jest to hipoteza, której udowodnienie należy do przyszłości.

Nie mniej, ale może nawet jeszcze trudniejsza jest dziś do sprawdzenia hipoteza o uprawianiu w prawniekach zabiegu puszczenia krwi z żył. Niektórzy historycy medycyny uważają, że dokonywano go, przecinając żyłę ostrym narzędziem (nożyk — jak na ryc. 5, igła, szydło itp.), ewentualnie strzelając do niej maleńką strzałką⁹⁵. J. Przyborowski uważał, że zabieg puszczenia krwi w pradziejach znany był, jak o tym była mowa poprzednio, i na terenach Polski, popierając te przypuszczenia znalezionym przez siebie hipotetycznym puszczałem. Omawiając je, cytował analogiczne obyczaje pierwotnych plemion afrykańskich⁹⁶ i powoływał się na wypowiedzi Chapmanna⁹⁷. Jak dotychczas, nie posiadamy żadnych dowodów potwierdzających słusność hipotezy Przyborowskiego (w odniesieniu do naszych terenów), chociaż oprócz „puszczała” (?) wiele spośród wyżej wyliczonych narzędzi mogłoby się nadawać do tego celu.

Przekłuwanie uszu (a może niekiedy także nosa i warg) dla umieszczenia w nich ozdób, ewentualnie amuletów, musiało chyba być praktykowane już w epokach najstarszych. Wobec braku dowodów pochodzących z tych czasów możemy, jak na razie, operować tylko przypuszczeniami. Znajdowane w Polsce gliniane urny twarzowe⁹⁸ ozdobione kolczykami pochodzą z czasów o wiele późniejszych od tu omawianych. Nie wykluczone, że świadczą one o obyczaju mającym głęboką tradycję.

Na podstawie dotychczas zebranych danych możemy więc dziś stwierdzić, że wiele ze znalezionych u nas narzędzi odnoszonych do epoki paleolitu, mezolitu, neolitu i dwu pierwszych okresów epoki brązu, nadawało się do wykonywania pewnych znanych w pradziejach zabiegów o charakterze chirurgicznym. Niektóre z tych zabiegów, jak trepanowanie i deformowanie czaszki człowieka oraz spiłowywanie zębów u zwierząt, musiały być na naszych terenach wykonywane. Ponieważ wykryto trwałe tego ślady. Znajomość innych, jak amputacja członków, skalpowanie czaszek, obrzezanie, przekłuwanie uszu, nosa i warg, tatuaż, skaryfikacja, puszczenie krwi — jest hipotezą, którą przyszłość prawdopodobnie zdoła wyjaśnić. W żadnym wypadku nie przesadzamy, że wymienione tu narzędzia były używane do zabiegów chirurgicznych. Są one jednak analogiczne do tych znalezisk z innych terenów, które są traktowane w światowym piśmiennictwie historii medycyny jako akcesoria prahistorycznej chirurgii⁹⁹. Chirurgia i na naszych terenach nie pozostała w pradziejach domeną nie tkniętą. Dowodzą tego ślady wykonywanych u nas z pomyślnym wynikiem ciężkich zabiegów. O pewnej umiejętności pielęgnowania

⁹³ Mineral barwy żółtawobrunatnej, składnik rudy darniowej lub łakowej.

⁹⁴ Por.: J. Kostrzewski, *op. cit.*, ss. 17 i 18. Zob. też: W. Antoniewicz, *Historia sztuki* [...], tab. XXIV.

⁹⁵ T. Meyer-Steinig i K. Sudhoff, *op. cit.*, s. 5.

⁹⁶ J. Przyborowski, *op. cit.*

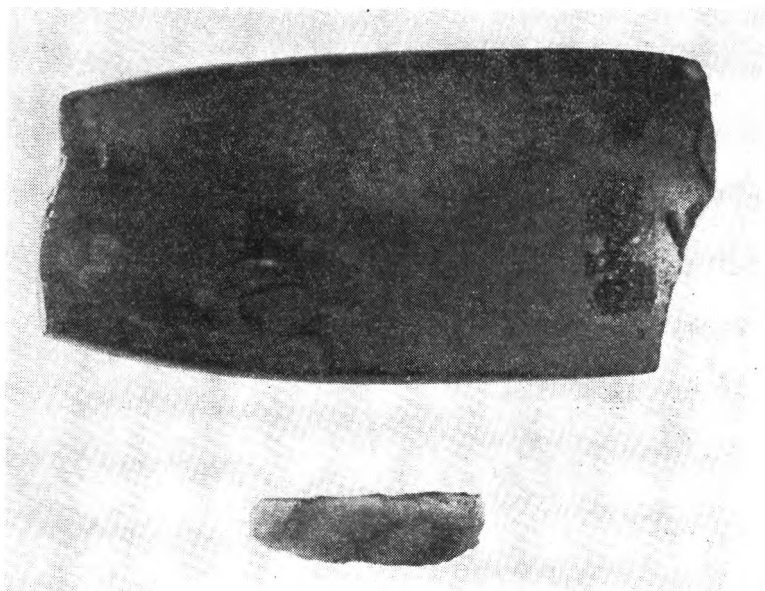
⁹⁷ Wypowiedź Chapmanna (imienia ani inicjału nie podano) zamieścił w formie notatki w dziale *Miscellanea* „Archiv für Anthropologie”, t. 3, 1869, s. 325, powołując się z kolei na nr 47/1868 „Ausland”.

⁹⁸ W zbiorach Państwowego Muzeum Archeologicznego w Poznaniu i innych.

⁹⁹ T. Meyer-Steinig i K. Sudhoff, *op. cit.*; D. Guthrie, *A History of Medicine*. Philadelphia—London—Montreal 1946.

uszkodzeń pooperacyjnych świadczą doskonale zagojone uszkodzenia, widoczne na paru znalezionych w Polsce czaszkach neolitycznych¹⁰⁰.

Jeżeli w przyszłości znajdą potwierdzenie dzisiejsze hipotezy odnoszące się do charakteru naszego neolitu, istniejących wówczas kontaktów kulturowych pomiędzy naszymi terenami a wschodnią częścią basenu śródziemnomorskiego i cywilizacją mykeńsko-minojską¹⁰¹, a także stosunków ze Wschodem i do tradycji kulturowych sięgających Turkiestanu¹⁰² — może się okazać, iż w pradziejach, a co najmniej już w neolicie,



Fot. L. Sudnik

Ryc. 7. Siekierka kamienna i nóż krzemienisty z młodszej epoki kamiennej (ze zbiorów Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu)

Рис. 7. Каменный топорик и кремневый ножик периода неолита (из фондов Вроцлавского археологического музея)

Fig. 7. Stone axe and flint knife from the Neolithic Age (in the collections of the Archaeological Museum in Wrocław)

uprawiana u nas „chirurgia” miała zupełnie inne podłoże i stała na poziomie o wiele wyższym od tego, jaki przypisujemy jej na podstawie obecnych skąpych dowodów¹⁰³.

¹⁰⁰ Są to przechowywane w zbiorach Zakładu Antropologii PAN we Wrocławiu czaszki: nr 454, ze Złotej Sandomierskiej, odznaczająca się doskonale zagojoną raną na prawej kości skroniowej, oraz nr 5, z Brześcia Kujawskiego, nosząca na potylicy ślady silnego ciosu i zagojonego poważnego uszkodzenia.

¹⁰¹ J. Kowalczyk, *op. cit.*; a także: L. Klejn, *Obecność elementów południowo-wschodnich w późnoneolitycznych kulturach Małopolski*. „Archeologia Polski”, z. 2/1965, ss. 370 i nast.

¹⁰² J. Kowalczyk, *op. cit.*

¹⁰³ Por.: G. Poisson, *Les relations préhistoriques entre l'Inde et le bassin de la Méditerranée*. „Revue Anthropologique”, t. 47, 1937.

К ВОПРОСУ О ПАМЯТНИКАХ ПЕРВОБЫТНОЙ ХИРУРГИИ НА ТЕРРИТОРИИ ПОЛЬШИ

Немногочисленные обнаруженные на территории Польши следы лечения людей в доисторическую эпоху с помощью примитивных хирургических приемов дают основания предполагать, что первобытный человек имел орудия, служившие также и для этой цели.

Исследованные автором с этой точки зрения фонды польских археологических и антропологических центров подтвердили это предположение. В статье представлены примеры такого рода палеолитических, мезолитических и неолитических орудий, а также предметов, относящихся к ранним эпохам бронзового века. Эти орудия, разумеется, отнюдь не являются специальными „инструментами“, служившими только для хирургических операций. Сами по себе они также не свидетельствуют о знании первобытным человеком хирургических методов лечения. Сопоставительный анализ этих предметов является первой попыткой инвентаризировать такого типа археологические находки, обнаруженные при раскопках на территории Польши.

В статье дается анализ, орудий, относящихся к временам:

эпохи палеолита — кремневые скребла, ножи, „штихели“, костяные игловидные орудия, шила и лопатковидное орудие, кварцитовые растирки;

эпохи мезолита — кремневые скребловидные орудия, остроконечники, мелкие сверла и пилы, а кроме того, проблематический, найденный в виде остатков прибор для кровопускания;

эпохи неолита — кремневые скребловидные орудия, миниатюрные сверла, необработанные отщепы и стружки, кремневые и костяные ножи, ножики и долота; бронзового века (две первые эпохи) — костяные иглы, кремневые и бронзовые остроконечники, бронзовые шпильки, ножи, ножницы, топорик и щипцы.

Эти орудия употреблялись в быту, но кроме того, они могли служить для выполнения хирургических операций, как:

- трепанация черепа (выскабливание, надрез, перфорирование)
- распиловка и надрез костей
- кровопускание
- прокалывание ушей, губ, носа
- удаление инородных тел (заноз, осколков)
- спиливание зубов.

Археологическими исследованиями на территории Польши были получены данные, свидетельствующие о производившихся операциях трепанации черепа, выламывания основания черепа (для извлечения мозга) и спиливание зубов у животных.

Известно также, что у первобытных племен, живших на территории Польши, существовал обычай деформирования черепа. Однако для этой цели не применялся какой-либо специальный инструмент, а только мешочки, наполненные песком, или куски дерева. Знание этих приемов пока является гипотезой, которую, возможно, выяснят дальнейшие исследования.

О том, что „хирургические“ знания первобытных племен, заселявших территории Польши, были довольно большие, говорит техника удачно произведенных тяжелых операций трепанации черепа. Об этом свидетельствуют, кроме того, положительные результаты лечения, что подтверждают залеченные травмы неолитических черепов, найденных на территории Польши. Возможно, дальнейшие исследования позволят обнаружить, что в доисторическую эпоху, а по крайней мере в период неолита „хирургия“ на территории Польши была развита больше, чем мы теперь предполагаем на основании немногочисленных имеющихся данных.

A CONTRIBUTION TO THE PREHISTORY OF SURGERY ON POLISH
TERRITORY

Scarce traces of surgical treatment which have been found on Polish territory might lead to the conclusion that man possessed some surgical instruments in prehistoric times.

The author looked through the collections of Polish archeological and anthropological centres and found that her presupposition was confirmed. In this article examples of such instruments originating from the Palaeolithic, Mesolithic, Neolithic and early Bronze ages are presented. These tools were not used for surgery only and in themselves they are not a proof that surgical practices were performed but besides their common application they could be useful in skull trephining, breaking and cutting of bones, scarification, tattoo, circumcision, blood letting, piercing of lips, nose or external ear, removing extraneous particles from the human body, filing of teeth, etc. The author makes the first attempt to catalogue those instruments which were found on Polish territory.

In the present state of research it is definitely known that skull trephining and filing animal teeth was known to the peoples living on the territory of present-day Poland. They also practiced skull deformations. The presumption that they knew other surgical treatments is just a hypothesis.

„Surgical” knowledge was on a rather high level on Polish territories in prehistoric times. This is testified by the traces of successful difficult trephining of the human skull and by traces of cured injuries which can be found on several Neolithic skulls.